

IX kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO  
I POLITYKI REGIONALNEJ  
(NR 135)  
z dnia 5 kwietnia 2022 r.**



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 135)

5 kwietnia 2022 r.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradująca pod przewodnictwem posła **Tomasza Ławniczaka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

#### **– informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli przygotowania systemu wdrażania funduszy polityki spójności Unii Europejskiej 2021–2027.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Agnieszka Bernaś-Coşkun** i **Dariusz Łubian** p.o. wicedyrektorki Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Basicki**, **Sławomir Jakubczak**, **Agnieszka Jasińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

#### **Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):**

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Witam panie i panów posłów, witam także zaproszonych gości. Witam wreszcie przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli. Witam także przedstawicieli Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej. Witam także przedstawicieli korporacji samorządowych.

Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiającym porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji należy wysłać na adres mailowy Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Jednocześnie informuję, że posłowie członkowie Komisji obecni na sali obrad głosują przy pomocy urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej – wówczas nie logują się w systemie komunikacji elektronicznej i nie używają tabletów.

Zanim przejdziemy do realizacji porządku dziennego, sprawdzimy kworum. Proszę o naciśnięcie dowolnego przycisku na pulpicie do głosowania w celu stwierdzenia kworum. Będziemy czekać na napływ głosów. W pewnym momencie, jak otrzymam sygnał, stwierdzę, czy jest kworum, czy też nie. Przechodzimy do dalszego porządku obrad.

Dzisiejszy porządek dzienny posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli przygotowania systemu wdrażania funduszy polityki spójności Unii Europejskiej na lata 2021–2027. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Proszę o przedstawienie informacji o wynikach kontroli. Głos oddaję przedstawicielom Najwyższej Izby Kontroli. Proszę o przedstawienie się na początku wypowiedzi. Proszę bardzo.

#### **Pełniący obowiązki wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli Dariusz Łubian:**

Dzień dobry państwu, dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, Dariusz Łubian p.o. wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej NIK. Jest ze mną pani Agnieszka Bernaś-Coşkun, również p.o. wicedyrektor. Pani Bernaś-Coşkun była koordynatorem tej kontroli i brała bezpośredni udział w opracowywaniu informacji o wynikach kontroli przygotowania systemu wdrażania funduszy polityki spójności na lata 2021–2027.

Jak państwo pamiętacie, Polsce przyznano ponad 75 mld euro z funduszu polityki spójności i z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Nieco mniej niż w poprzedniej perspektywie, co jest oczywiście następstwem zbliżania się Polski do średniej unijnej. Nasza administracja, żeby efektywniej i w pełni wykorzystać te środki, powinna opracować i przekazać do zatwierdzenia do Komisji Europejskiej projekt umowy partnerstwa. To podstawowy dokument, który określa wspólnie uzgodnione cele i zasady inwestowania funduszy z polityki spójności.

Nasza administracja powinna przygotować projekty krajowych i regionalnych programów operacyjnych. Tych projektów powinno być w sumie dobrze ponad 20. Powinna także przygotować projekt programu dotyczącego Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. To jest specjalny program dotyczący łagodzenia skutków transformacji w kierunku gospodarki neutralnej dla klimatu. Ponadto, tak jak w przypadku poprzednich perspektyw finansowych, polska administracja powinna przygotować krajowy system instytucjonalny, czyli określić instytucje i podmioty, które będą realizować programy na lata 2021–2027, system powiązań tych instytucji, zasady ich funkcjonowania.

Ponadto trzeba było odpowiednio opracować lub dostosować przepisy prawa krajowego i zacząć opracowywać wytyczne umożliwiające sprawne zarządzanie i prawidłowe wykorzystanie środków na lata 2021–2027. Jeszcze jedna z ważniejszych rzeczy, które trzeba było zrobić: trzeba było zapewnić przygotowanie do spełnienia tzw. warunków podstawowych wynikających z rozporządzenia ogólnego Parlamentu Europejskiego i Rady UE 2021/1060. To są te ogólne przepisy dotyczące wykorzystania funduszy unijnych na nową perspektywę finansową.

Spełnienie tych podstawowych warunków jest konieczne, aby uzyskać refundację wydatków poniesionych na realizację celów szczegółowych, których dotyczą te warunki. Te warunki oczywiście są różne w zależności od danego celu szczegółowego. Za przygotowanie i koordynację opracowania krajowych dokumentów, za koordynację przygotowania programów regionalnych oraz za negocjacje z instytucjami unijnymi był odpowiedzialny minister właściwy ds. rozwoju regionalnego, natomiast za przygotowanie regionalnych projektów programów operacyjnych są odpowiedzialne zarządy województw. Kontrola NIK była przeprowadzona w 2021 r. Objęliśmy nią oczywiście Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej i 16 urzędów marszałkowskich. Teraz przejdę bezpośrednio do ustaleń kontroli.

Z ustaleń kontroli wynika, że minister właściwy ds. rozwoju regionalnego i zarządy województw podjęły niezbędne działania w zakresie przygotowania do wykorzystania funduszy polityki spójności na lata 2021–2027. Działania te oczywiście nie zostały jeszcze zakończone, natomiast można powiedzieć, że generalnie szły w dobrym kierunku. Co ustaliła kontrola? Minister opracował projekt umowy partnerstwa, przygotował projekty programów krajowych, prowadził prace nad koncepcją programów wsparcia z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, a także zapewnił koordynację przygotowania 16 programów regionalnych. W ministerstwie opracowano także projekt ustawy o zasadach realizacji zadań finansowanych ze środków europejskich w perspektywie finansowej 2021–2027, tzw. ustawy wdrożeniowej. Zapewne znanej państwu, bo niedawno była procedowana w Sejmie, teraz, z tego co wiem, jest w Senacie. W ministerstwie podjęto także prace nad wytycznymi dotyczącymi realizacji programów.

Minister opracował propozycje podziału środków z funduszy polityki spójności. To były środki w kwocie 71,6 mld euro. Zaproponował podział na poszczególne programy krajowe i regionalne. Utrzymano podział środków pomiędzy krajowe i regionalne programy zastosowane w poprzedniej perspektywie finansowej 2014–2020. Przeznaczono 60% środków na programy krajowe i 40% środków na programy regionalne. Założono przy tym kontynuację wsparcia poprzednich krajowych programów operacyjnych z podobnym systemem instytucji, ze zbliżonym zakresem interwencji i z zachowaniem proporcji podziału alokacji pomiędzy programy. Niejako programy przygotowane na nową perspektywę mają swoje odpowiedniki w programach z poprzedniej perspektywy finansowej. Oczywiście tam są pewne różnice.

Jeżeli chodzi o wysokość środków, jak to wygląda w kwotach, to porównanie pomiędzy programami poprzedniej perspektywy finansowej i programami nowej perspektywy

2021–2027 znajdziecie państwo na infografice na str. 11 w informacji o wynikach kontroli NIK. Jak było z podziałem środków na programy regionalne na nową perspektywę? Na te programy przypadła kwota 28,4 mld euro. Została ona podzielona przez ministerstwo na alokację podstawową (75% z tej puli) i na tzw. rezerwę programową (25% z tej puli). To było trochę inaczej niż w poprzedniej perspektywie finansowej. Środki w ramach alokacji podstawowej na programy regionalne zostały podzielone pomiędzy województwa przy zastosowaniu algorytmu opracowanego w ministerstwie. Algorytm został opracowany w oparciu o osiem wskaźników statystycznych. Wskaźniki były wybrane spośród 22 wskaźników GUS. Dane do określenia poziomu tych wskaźników były brane z różnych źródeł – z Eurostatu, z GUS i PAN.

Na przykładzie trzech województw sprawdziliśmy wyliczenia dokonane w ministerstwie. Były one zgodne z przyjętą w ministerstwie metodyką, czyli można powiedzieć, że ta metodyka została zastosowana w sposób konsekwentny. Zaproponowany pierwotnie podział środków pomiędzy regiony na programy regionalne nie został przyjęty przez zarządy 13 z 16 województw. Trzy zarządy złożyły nawet pisemne skargi do Komisji Europejskiej. Podniesiono tam zarzuty naruszenia zasad partnerstwa, zasad równego traktowania, zasad przejrzystości wdrożenia funduszy, zasady niedyskryminacji. Podstawowy zarzut, jaki padł, to brak przejrzystości podziału środków i zastosowanej do tego podziału metodologii. W tych zarzutach podnoszono, że nie było wcześniejszego przedstawienia metodyki podziału i uzasadnienia zmiany wskaźników, według których obliczano podział środków pomiędzy regiony w stosunku do metodyki z poprzedniej perspektywy finansowej na lata 2014–2020. Do zakończenia kontroli NIK z Komisji Europejskiej nie wpłynęły odpowiedzi na te pisma. Nie wiemy, jakie stanowisko zajęła KE w tej sprawie.

Jeśli chodzi o tzw. rezerwę programową, czyli 25% puli środków przypadających na programy regionalne, to podzielono tę pulę z zastosowaniem metod statystycznych w oparciu o 12 wskaźników. Dodatkowo uwzględniono obszary interwencji strategicznej, dotyczy to obszarów zagrożonych trwałą marginalizacją. Sprawdziliśmy to na próbie dotyczącej trzech regionów. Badania wykazały, że wyliczenia były zgodne z przyjętą metodyką. Dodatkowo ministerstwo zastosowało mechanizmy wyrównawcze, polegające na zwiększeniu alokacji dla województw, które w nowej perspektywie 2021–2027 zostały zaliczone do kategorii regionów przejściowych – to województwo dolnośląskie i wielkopolskie. Dodatkowe mechanizmy wyrównawcze zastosowano dla województwa małopolskiego.

Następnie po dokonaniu korekt minister w okresie luty–maj 2021 r. przeprowadził uzgodnienia i negocjacje z zarządami województw. Po tych negocjacjach kwoty przyznane na poszczególne programy regionalne mieściły się w przedziale od 90 do 110% kwoty wynikającej z pierwotnych wyliczeń algorytmami. Relatywnie najmniej – 90% – to był poziom dla województw kujawsko-pomorskiego, lubelskiego, opolskiego. Dalej: 110% dla województwa dolnośląskiego, łódzkiego, pomorskiego. Ostatecznie ten podział alokacji na programy regionalne został dokonany w czerwcu 2021 r. i włączony do projektu umowy partnerstwa.

Jeżeli chodzi o podział na poszczególne programy w porównaniu do poprzedniej perspektywy finansowej, to znajdą to państwo w infografice na str. 13 informacji NIK. Konkludując wątek podziału środków dla regionów, należy zauważyć, że istnieje potrzeba zapewnienia większej przejrzystości, transparentności działania administracji rządowej, bo przede wszystkim stąd brały się te zarzuty.

Jeżeli chodzi o przebieg prac nad umową partnerstwa w ministerstwie, to założenia do jej przygotowania opracowano jeszcze w 2019 r. Prace nad pierwszym projektem tej umowy zakończono w czerwcu 2020 r. Następnie projekt po uzgodnieniach został zatwierdzony przez ministra w styczniu 2021 r. To było już ok. 100 dni później od pierwotnie planowanego terminu na październik 2020 r. Następnie zatwierdzony przez ministra projekt UP przekazano do zaopiniowania i konsultacji społecznych. W wyniku zgłoszonych uwag wprowadzono pewne zmiany w projekcie UP, np. dodano rozdział opisujący stosowanie zasady partnerstwa, zwiększono alokacje dla województw dolnośląskiego, wielkopolskiego.

Równocześnie z tymi pracami w pierwszej połowie 2021 r. były prowadzone nieformalne konsultacje tego projektu UP z KE. Ostatecznie zaktualizowany projekt UP

został zaakceptowany w ministerstwie pod koniec lipca 2021 r. Przyjrzelśmy się temu projektowi, zawierał wszystkie wymagane elementy wynikające z rozporządzenia ogólnego, o którym mówiłem wcześniej. Po kontroli NIK, jak wynika z publicznych informacji dostępnych w mediach, 30 listopada, projekt umowy partnerstwa został przyjęty przez Radę Ministrów. 15 grudnia został oficjalnie przekazany do KE. Obecnie trwają negocjacje.

Jeżeli chodzi o prace nad programami krajowymi, to do zakończenia kontroli NIK opracowano ich pierwsze projekty, poddano je uzgodnieniom i konsultacjom społecznym. Wówczas jeszcze cztery programy z programów krajowych wymagały pewnych uzupełnień, natomiast z informacji dostępnych po zakończeniu kontroli NIK wynika, że do połowy marca br. projekty wszystkich programów krajowych zostały oficjalnie przekazane do KE.

Jeżeli chodzi o wykorzystanie środków na ekspertyzy i analizy związane z przygotowaniem UP i projekty programów krajowych, to przeprowadziliśmy badanie na próbie wybranych umów. Badanie wykazało, że zamówione ekspertyzy i analizy zostały wykorzystane. Nie było takich przypadków, że coś było zamówione i do niczego nie posłużyło. Nie stwierdzono nieprawidłowych wydatków z wyjątkiem jednej umowy na kwotę 10 tys. zł. W tym przypadku chodziło o to, że wykonawcy wypłacono pełne wynagrodzenie, chociaż nie został wykonany pełen zakres prac. Wykonawca był zobowiązany do współpracy, m.in. do przygotowania odpowiedzi na uwagi zgłoszone w ramach konsultacji, a ten proces konsultacji uległ wydłużeniu poza termin określony w umowie. Wynagrodzenie wypłacono temu wykonawcy wcześniej.

Teraz przejdę do kwestii kontraktów programowych. Minister przygotował projekty kontraktów programowych i w maju ub.r. przekazał je zarządowi województw w celu zajęcia przez nie stanowiska. Przypomnę, że kontrakty programowe określają kierunki i warunki dofinansowania ze środków unijnych ze wskazaniem priorytetowych inwestycji dla kraju i regionu. Uwagi zgłoszone przez zarząd DWF dotyczyły m.in. algorytmu podziału środków na regiony, zapewnienia wkładu krajowego, a także sfinansowania projektów hybrydowych. Po rozpatrzeniu uwag od regionów ministerstwo planowało zakończenie prac w zakresie kontraktów programowych w trzecim kwartale 2021 r., ale, o ile wiemy, proces zawierania kontraktów programowych chyba się jeszcze nie zakończył. Część jest zawarta, część nie.

Przejdę teraz do zarządów województw. Jak wyglądały ich działania? Zarządy województw podjęły należne działania w celu przygotowania regionalnych programów, wynegocjowania warunków kontraktów programowych, a także przygotowania organizacyjnego do realizacji programów. Generalnie chodzi tu o zapewnienie odpowiednich kadr, czyli przygotowania jednostek do realizacji zadań, wykonania zadań instytucji zarządzającej, pośredniczącej.

W czasie naszej kontroli prace nad projektami 16 regionalnych programów znajdowały się jeszcze na różnych etapach realizacji. Jedne były bardziej zaawansowane, drugie mniej. Część z projektów programów wymagała wtedy jeszcze uzupełnień, ale nie było jakichś większych opóźnień w przygotowaniach projektów tych programów. Natomiast z informacji dostępnych publicznie wynika, że już po zakończeniu kontroli NIK wszystkie regiony przekazały projekty programów do KE. Można zatem powiedzieć, że proces przygotowania projektów programów został już doprowadzony do pewnego etapu. Teraz będą prowadzone negocjacje z KE.

Jeżeli chodzi o program „Fundusze europejskie dla sprawiedliwej transformacji”, to w ministerstwie w 2021 r. został opracowany wstępny projekt programu zakładający realizację wsparcia na poziomie krajowym i w ramach sześciu priorytetów regionalnych. Ministerstwo otrzymało od samorządów sześciu województw projekty terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji. Tych planów było siedem, ponieważ z jednego województwa były dwa plany. Projekty tych planów, które polska strona chce objąć wsparciem, przekazano na roboczo do KE. Natomiast, jak wszyscy wiemy, Komisja Europejska zamierzała przyznać wsparcie tylko dla kilku z tych województw. Według naszej wiedzy, do 10 grudnia ub.r. KE nie podjęła decyzji, które obszary będą kwalifikowane do wsparcia z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Oczywiście ta kwestia wymaga

szczególnej uwagi. Jest to istotne zwłaszcza w tej sytuacji geopolitycznej, którą teraz mamy.

Jeżeli chodzi o kwestię zapewnienia wypełnienia warunków podstawowych, to w ministerstwie był prowadzony kwartalny monitoring procesów spełniania warunków podstawowych, obejmujący wszystkie właściwe podmioty, które miały przygotować odpowiednie dokumenty do wypełnienia tych warunków. Zgodnie ze stanem na koniec lipca zeszłego roku spośród 20 warunków, które strona polska miała spełnić, według polskiej administracji spełniono 15 warunków. Dokumenty w tej sprawie przekazano do KE. Pięć warunków wówczas nie było uznanych za spełnione, trwały prace uzgodnieniowe dotyczące niezbędnych dokumentów.

Przyczynami niespełnienia tych warunków, czy nieprzygotowania do spełnienia tych warunków, były: przesunięcie terminu przyjęcia „Programu budowy dróg krajowych na lata 2020–2030”, opóźnienia w przyjęciu programu wzmacniania krajowej sieci drogowej do 2030 r., a także przedłużający się proces aktualizacji „Krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych”. To są oczywiście przykłady.

Przyjrzelismy się także pracom nad przygotowaniem systemu informatycznego na nową perspektywę finansową, ponieważ w przypadku poprzednich perspektyw były pewne problemy z przygotowaniem tych systemów. Tym razem kontrola nie wykazała problemów. Terminowo przebiegała realizacja umów na kwotę prawie 23 mln zł, dotyczących budowy systemu i usług infrastruktury teleinformatycznej dla tego systemu. Prace nad aplikacjami dla tego systemu postępowały zgodnie z harmonogramem. Wygląda na to, że w trakcie naszej kontroli wszystko było na właściwym miejscu.

Co może państwa zainteresować i co jest istotne dla beneficjentów? W ramach programowania funduszy na tę nową perspektywę ministerstwo zaplanowało uproszczenie wniosków aplikacyjnych o dofinansowanie projektów. Zaplanowano także szersze wprowadzenie ryczałtowego sposobu rozliczania kosztów pośrednich projektu. Natomiast zarządy województw zaplanowały m.in. możliwość wydawania wytycznych regionalnych, wprowadzenie elektronicznej procedury oceny wniosków o dofinansowanie, poszerzenie możliwości wykorzystywania procedur negocjacyjnych przy udzielaniu zamówień, wprowadzenie możliwości aktualizacji terminów naboru wniosków, żeby te nabory następowały w sposób bardziej elastyczny. Planowały także wprowadzenie rozwiązań podnoszących kompetencje ekspertów i pewne uproszczenia w zakresie kontroli projektu. To wszystko ma teoretycznie posłużyć uproszczeniu, usprawnieniu systemu zarządzania i ułatwieniu realizacji wydatków. Kierunek jest słuszny, zobaczymy, jak to wyjdzie w realizacji.

Odnotalismy w ramach naszej kontroli też pewne dobre praktyki. W ministerstwie np. wykorzystano doświadczenia z poprzedniej perspektywy i do przygotowania programów zaangażowano szersze grupy robocze z udziałem osób z zewnątrz. Natomiast jeśli chodzi o zarządy województw, to tu – w celu zmniejszenia obciążeń administracyjnych – zarządy województw przewidziały szersze zastosowanie uproszczonych metod rozliczania wydatków i szersze wykorzystanie komunikacji elektronicznej. Pomocne okazały się też doświadczenia z czasów pandemii COVID-19. Okazało się, że można.

Jakie były podstawowe problemy, przyczyny wydłużania się prac nad przygotowaniem systemu wdrażania funduszy na lata 2021–2027? Oczywiście na pierwszym miejscu pandemia COVID-19 i wdrażanie pakietów pomocowych związanych z pandemią, bo to absorbowало zasoby. Wskazywane były także opóźnienia prac nad unijnymi i krajowymi aktami prawnymi. Nie będę tego dłużej omawiał. Przypomnę tylko, że rozporządzenia unijne dotyczące nowej perspektywy zostały opublikowane dopiero w czerwcu 2021 r., natomiast projekt ustawy wdrożeniowej był procedowany przez cały 2021 r. Dopiero w lutym 2022 r. został przyjęty przez Radę Ministrów i skierowany do Sejmu. To wszystko ma swoje konsekwencje. To dość późne przyjęcie projektu umowy partnerstwa w listopadzie ub.r. wpłynie na przesunięcie akceptacji UP przez KE, a to oznacza, że później też zacznie się proces negocjacji i zatwierdzania programów na lata 2021–2027. Tym samym rozpoczęcie wdrażania programów nastąpi nie wcześniej niż w drugiej połowie tego roku. Pierwotnie planowano je na 2021 r.

Podsumowując, biorąc pod uwagę ustalenia kontroli i dotychczasowy postęp prac, NIK odstąpiła od formowania wniosków systemowych. Wzięliśmy pod uwagę m.in.

przyspieszenie prac ustawą wdrożeniową, bo o ile jeszcze w czasie kiedy prowadziliśmy kontrolę i kierowaliśmy wystąpienia pokontrolne, rozważaliśmy takie wnioski, o tyle od momentu kiedy prace zostały przyspieszone, nie było już potrzeby formułowania takich wniosków.

Jeżeli państwo będą mieli pytania, to postaramy się w miarę możliwości na nie odpowiedzieć. To tyle w skrócie. Dziękuję za uwagę.

### **Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Zanim przejdziemy do pytań, poproszę o wyświetlenie wyników naszego głosowania w celu stwierdzenia kworum. Szanowni państwo, w posiedzeniu bierze udział 27 posłów. Stwierdzam kworum.

Czy przedstawiciele Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej... Chyba łączą się z nami zdalnie przedstawiciele kilku departamentów. Nie wiem, kto by chciał zabrać głos, jeżeli chodzi o ustosunkowanie się do kontroli NIK, choć żadnych wniosków – tak jak pan dyrektor stwierdził – tu nie było. Proszę uprzejmie. Czy mamy połączenie z ministerstwem? Nikt się nie zgłasza. Czy ktoś się zgłasza? Nie. Dobrze. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Czy ktoś z korporacji samorządowych? Proszę bardzo, Marek Wójcik, Związek Miast Polskich.

### **Pełnomocnik zarządu ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich Marek Wójcik:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie dyrektorze, szanowni państwo, cztery krótkie uwagi. Po pierwsze, dziękuję za ten materiał. On się pojawił w odpowiednim momencie, mamy już pewną perspektywę czasową, od kiedy się pojawił, ale bardzo nam pomógł i moim zdaniem pomaga w tym, żebyśmy z tą perspektywą wreszcie wystartowali. Na dzień dzisiejszy zapowiada się, że realnie, fizycznie środki dotrą do beneficjentów w połowie przyszłego roku – tak oceniam – a może nawet to jest zbyt optymistyczna ocena. Wciąż nie mamy umowy partnerstwa, a przypominam, że w poprzedniej perspektywie od UP do zatwierdzenia kontraktów regionalnych minął rok. W związku z tym niestety ta moja prognoza chyba jest właściwa.

Chciałem natomiast powiedzieć, że w tej procedurze wdrożenia jest kilka elementów, które wzbudzają nasze emocje, bo my jako Polska i samorzady – szczególnie regionalne rzecz jasna – dawaliśmy sobie dobrą radę z wdrażaniem środków europejskich. Mieliśmy pewne rozwiązania, które już na stałe wpisały się w ten mechanizm. Pojawiły się nowe, tj. kontrakt programowy. Szczerze mówiąc, z perspektywy samorządów województw mamy wątpliwość, czy tego typu instytucja w ogóle powinna się pojawić. Ona naszym zdaniem nie wniosła niczego nowego. De facto to była taka forpoczta regionalnego programu operacyjnego, która zawierała podstawowe, priorytetowe elementy, ale angażowała nas w tym procesie. Myślę, że gdyby dzisiaj zapytać przede wszystkim przedstawicieli samorządów województw, czy ten mechanizm był potrzebny, to wielu miałoby wątpliwości.

Kolejna sprawa to rzecz jasna podział alokacji. W tej sprawie przeżywaliśmy – jak pan z NIK słusznie podnosił – różne etapy. Skończyło się chyba też nie najlepiej, bo do dnia dzisiejszego wiele samorządów wojewódzkich ma żal o taki, a nie inny podział. Szczególnie na tym ostatnim etapie, kiedy to następowały przesunięcia między 90% a 110%. Tym bardziej także, że ten nowy algorytm był znacząco inny niż ten w poprzednim okresie. Właściwie można powiedzieć, że był zupełnie inny. Zupełnie inny i jeszcze po drodze korygowany. Wydaje mi się, że to nie sprzyjało racjonalnemu planowaniu tych środków także w takim kontekście, który wiąże się z dywersyfikacją środków na poziomie regionalnym do różnych instrumentów terytorialnych typu ZIT-y, więc... Z tym były kłopoty.

Jeszcze jedna uwaga, która ma szerszy wymiar niż tylko programy regionalne. Mianowicie chodzi o precyzyjną linię demarkacyjną między programami krajowymi a regionalnymi. Mamy z tym duży kłopot, szczególnie w stosunku do infrastruktury drogowej i kolejowej, przede wszystkim kolejowej. W poprzednim okresie programowania wydaliśmy sporo środków na przygotowanie dokumentacji dotyczącej nowych linii kolejowych. To są ogromne środki, ta dokumentacja kosztuje wiele milionów. Teraz nie mamy gwarancji realizacji projektów na bazie tej dokumentacji. Wynika to z tego, że niemal



przy okazji każdego programu operacyjnego występował ten sam problem ze strony samorządów wojewódzkich. Było oczekiwanie, iż środki na te przedsięwzięcia znajdą się w programie FEnIKS, chociażby dlatego że te przedsięwzięcia wystają poza pojedynczy region albo mają nawet wymiar transgraniczny, szczególnie w przypadku województw we wschodniej Polsce.

W związku z tym właściwie, jak pamiętam opiniowanie tych programów na forum Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, to systemowo... Za każdym razem był ten sam wątek. Podobnie zresztą jeżeli chodzi o infrastrukturę drogową. Tym razem dotyczyło to głównie relacji dróg lokalnych i możliwości finansowania dróg lokalnych. W tej sprawie województwa w różny sposób próbowały wyjść naprzeciw oczekiwaniom samorządów lokalnych, konstruując różne rozwiązania łączone. Na przykład strefy aktywności gospodarczej, wówczas lokalna infrastruktura drogową, czy też połączenia takich stref z kluczowymi drogami z sieci TEN-T... Zwracam uwagę na tę linię demarkacyjną, bo w kontekście konsultacji z Komisją Europejską moim zdaniem będziemy mieli w tej sprawie pewien kłopot. Samorzady województw też podkreślały w pierwszych wystąpieniach i przy okazji kontaktów programowych, że nie ma tej linii demarkacyjnej.

Ostatnia sprawa to woj. dolnośląskie, o którym też chcę powiedzieć, ponieważ tu akurat jest wyjątkowa sytuacja, dlatego że niestety w woj. dolnośląskim nie udało się osiągnąć kompromisu. To jest jedyny program regionalny, który nie został zaopiniowany przez KWRiST ze względu na to, że nie udało się osiągnąć kompromisu wewnątrz województwa. Mówię o tym dlatego, że podejrzewam, że to też przyniesie określone perturbacje przy okazji relacji z KE.

Zakończę podziękowaniem dla NIK za tę kontrolę. Wydaje się, że warto ten proces dalej monitorować, po to żeby wskazać pewne obszary, w których można się będzie w przyszłości poprawić, lub eliminować te elementy, które są zbędne, o których zresztą mówiłem. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):**

Bardzo dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciał zabrać głos?

Szanowni państwo, w tej sytuacji dodam tylko, że w ramach regionalnych programów operacyjnych kwota jest mniejsza o 2,8 mld i skupia się na czterech województwach, które przekroczyły odpowiedni próg. One otrzymają od 600 mln do 800 mln euro mniej, chodzi m.in. o województwo wielkopolskie, dolnośląskie, śląskie oraz małopolskie. Tego tu nie przeszkodzimy. Cała reszta województw będzie miała zakontraktowaną kwotę podobną albo nieco wyższą aniżeli w poprzedniej perspektywie finansowej. Takie są realia i na to zbyt wiele nie poradzimy.

Szanowni państwo, w związku z tym, że nie ma już chętnych do zabrania głosu, nikt się nie zgłasza, zamykam dyskusję. Stwierdzam, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Zamykam posiedzenie. Informuję, że protokół posiedzenia wraz z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariacie Komisji. Dziękuję bardzo za udział w dzisiejszym posiedzeniu.